



Wizyta premiera Grecji w Turcji – poprawa relacji dwustronnych?

Aleksandra Maria Spancerska

Wizyta premiera Grecji Kiriakosa Mitsotakisa w Turcji 13 maja br. stanowi element procesu normalizacji relacji między oboma krajami. Spotkanie Mitsotakisa z prezydentem Turcji Recepem Tayyipem Erdoğanem nie przyniosło przełomu w stosunkach dwustronnych, ale jego pozytywnym aspektem jest deklarowana wola utrzymania otwartych kanałów komunikacji. Będzie to sprzyjać stabilności w regionie basenu Morza Śródziemnego, może także przyczynić się do poprawy relacji Turcji z USA i UE.

Efekty wizyty. W trakcie spotkania premiera Mitsotakisa z prezydentem Erdoğanem doszło do powołania Turecko-Greckiej Rady Biznesu, podpisania protokołu o współpracy w zakresie zarządzania kłęskami żywiołowymi i sytuacjami kryzysowymi oraz umowy w dziedzinie zdrowia i nauk medycznych.

Chociaż stosunki turecko-greckie od lat charakteryzują się wzmożonymi okresami napięć, w trakcie konferencji prasowej Erdoğan na pierwszy plan wysunął wymianę poglądów dotyczącą [Hamasu](#) i izraelskiej operacji militarnej w Strefie Gazy. Turcja w przeciwieństwie do Grecji nie uznaje Hamasu za organizację terrorystyczną, ale przedstawiciele stron zgodnie uznali, że w trwającym konflikcie należy doprowadzić do natychmiastowego zawieszenia broni. Erdoğan z aprobatą odniósł się do greckiego poparcia dla Palestyny podczas głosowania Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie przyznania jej pełnoprawnego członkostwa w ONZ.

Ewolucja relacji dwustronnych w ostatnich latach. Chociaż Turcja i Grecja sąsiadują i należą do Sojuszu Północnoatlantyckiego, historia ich sporów jest długa. Oprócz nierozwiązanej kwestii statusu [Cypru](#) jednym z najbardziej długotrwałych konfliktów jest ten na płaszczyźnie terytorialnej. Strona grecka argumentuje, że ma prawo rozszerzyć swoje wody terytorialne z 6 do 12 mil morskich i zwiększyć swoją wyłączną strefę ekonomiczną na Morzu Egejskim, powołując się przy tym na Konwencję ONZ o prawie morza z 1982 r. Turcja, niebędąca stroną konwencji,

jest przeciwna staraniom Grecji i wskazuje, że takie działanie utrudniłoby jej dostęp do wód międzynarodowych. W 1995 r. tureckie Wielkie Zgromadzenie Narodowe przyjęło uchwałę, w której uznało ewentualne rozszerzenie przez Grecję wód terytorialnych na Morzu Egejskim poza 6 mil morskich w głąb morza za przyczynę wojny (*casus belli*).

Spór między państwami dotyczy też niewielkich, zamieszkałych oraz niezamieszkałych wysp znajdujących się na Morzu Egejskim między Turcją a Grecją. W 2022 r. Turcja zaczęła oskarżać Grecję o ich militaryzację. Innym czynnikiem konfliktogennym w relacjach dwustronnych jest kontrola przestrzeni powietrznej wokół wysp. Grecja rości sobie prawo do kontrolowania 10 mil przestrzeni powietrznej nad tym obszarem, podczas gdy Turcja uznaje tylko 6 mil i wskazuje, że jej myśliwce przemieszczają się w międzynarodowej przestrzeni powietrznej. W maju 2022 r., podczas podróży do Stanów Zjednoczonych, Mitsotakis skrytykował zwiększoną liczbę naruszeń przestrzeni powietrznej przez Turcję. Występując w amerykańskim Kongresie, premier Grecji apelował o utrzymanie sprzeciwu wobec sprzedaży Turcji myśliwców F-16. W odpowiedzi Erdoğan wykluczył możliwość prowadzenia dalszych bezpośrednich rozmów z Mitsotakisem.

Odkrycia gazu przez Izrael, Cypr i Egipt skłoniły Turcję do wysłania statków wiertniczych do wschodniej części basenu Morza Śródziemnego. Tureckie roszczenia wobec zasobów energetycznych w połączeniu z trwającymi

nieporozumieniami dotyczącymi granic morskich przyczyniły się do zintensyfikowania napięcia w regionie. Dopełnieniem tego procesu było wykluczenie Turcji przez Grecję i Cypr z Wschodniośroziemnomorskiego Forum Gazowego – międzynarodowej organizacji utworzonej w 2019 r. w celu rozpoczęcia współpracy państw regionu zainteresowanych rozwojem i eksploatacją złóż gazu we wschodniej części Morza Śródziemnego.

Ważnym wydarzeniem, które miało wpływ na zainicjowanie procesu normalizacji w relacjach turecko-greckich, było [trzęsienie ziemi](#) w południowo-wschodniej części Turcji w lutym 2023 r. Grecja była jednym z pierwszych państw, które zaoferowało pomoc humanitarną, co spotkało się z pozytywną reakcją tureckiego społeczeństwa i władz. Dobra atmosfera w relacjach sąsiedzkich została podtrzymana w trakcie wizyty Erdoğana w Grecji w grudniu ub.r., podczas której zawarto Deklarację ateńską o przyjaznych stosunkach i dobrym sąsiedztwie. Było to istotne wydarzenie, ponieważ strony zobowiązały się współpracować na rzecz społeczeństw obu krajów w środowisku przyjaźni i zaufania, co jeszcze cztery lata wcześniej wydawało się niemożliwe. O chęci podtrzymania dobrych relacji świadczy m.in. fakt, że w drugiej części porozumienia Erdoğan i Mitsotakis wyrazili wolę zwiększenia wolumenu handlu z 5 do 10 mld dol.

Europejski i transatlantycki wymiar stosunków turecko-greckich. Eskalacja w stosunkach turecko-greckich spowodowała, że w 2019 r. Rada UE wdrożyła sankcje przeciw Turcji w związku z prowadzonymi przez ten kraj – bez zezwolenia – odwiertami we wschodniej części Morza Śródziemnego (sankcje zostały przedłużone do listopada br.). Nasilenie sporów delimitacyjnych oraz wzrost konkurencji o wydobycie surowców morskich, a także wzajemne oskarżenia o łamanie prawa międzynarodowego i prowadzenie ekspansjonistycznej polityki zagranicznej, spowodowały, że jesienią 2020 r. Grecja i Turcja znalazły się na granicy wojny. W październiku 2020 r. sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg zainicjował ustanowienie dwustronnego wojskowego mechanizmu przeciwkonfliktowego między oboma państwami, aby w ten sposób zmniejszyć ryzyko incydentów we wschodniej części Morza Śródziemnego.

W trakcie sporów z Turcją Grecja znalazła sprzymierzeńca we Francji, czego wyrazem był zawarty we wrześniu 2021 r. francusko-grecki pakt obronny. Przedstawiciele strony tureckiej uznali, że jest on skierowany przeciwko Turcji,

ponieważ obejmuje nie tylko zagrożenia pochodzące spoza NATO, ale także z wewnątrz Sojuszu.

Sformalizowanie współpracy w regionie w ramach Wschodniośroziemnomorskiego Forum Gazowego zyskało aprobatę UE, Stanów Zjednoczonych i Banku Światowego, które uzyskały w organizacji status obserwatora. W ramach współpracy zaplanowano budowę gazociągów [East Med i Poseidon](#), które miały transportować izraelski i cypryjski gaz do Grecji i Włoch. W 2022 r. USA wycofały poparcie dla projektu ze względu na zbyt wysokie koszty polityczne i finansowe jego realizacji. Rezygnacja Stanów Zjednoczonych ze wspierania projektu, w którym jedną z głównych ról miały odgrywać Grecja wraz z Cyprzem, sprzyjało przełamaniu izolacji Turcji w regionie.

Wnioski i perspektywy. Wizyta Mitsotakisa w Turcji była ważna z punktu widzenia kontynuacji procesu normalizacji stosunków dwustronnych. Wpłyne pozytywnie także na stan relacji Turcji z USA, które są zwolennikami polityki równowagi w stosunkach Turcji z Grecją. Poprawa w relacjach może znaleźć pozytywne przełożenie na współpracę obu państw w dziedzinie migracji na poziomie unijnym. Pomimo pozytywnych gestów w stosunkach obu państw nie można mówić o przełomie, ponieważ żadna ze stron nie dokonała rewizji swojego stanowiska m.in. [w sporach delimitacyjnych](#).

Przedstawiciele obu państw deklarują wolę rozwiązywania konfliktów poprzez dialog, a nie poprzez eskalację napięcia politycznego i militarnego, co długofalowo będzie sprzyjać utrzymaniu stabilności w regionie. Pozytywną atmosferę w relacjach turecko-greckich może popsuć grecki plan utworzenia na Morzu Egejskim – gdzie Turcja i Grecja toczą spory terytorialne – morskiego parku narodowego, który ma na celu zapobieganie zanieczyszczeniu morza i ochronę różnorodności biologicznej. Grecja przedstawia swoją inicjatywę jako projekt ekologiczny, mający na celu ochronę środowiska morskiego, z perspektywy władz tureckich jest on jednak motywowany politycznie i interpretowany jako próba rozszerzenia greckich wód terytorialnych na Morzu Egejskim.

Długoterminowo w interesie UE i Polski jest wspieranie turecko-greckiego procesu normalizacji, ponieważ oba państwa jako członkowie NATO pełnią ważną rolę w europejskiej architekturze bezpieczeństwa – m.in. ze względu na ograniczanie nielegalnych przyjazdów imigrantów do Europy.